

TYGODNIK POLITYCZNY

WARSZAWSKIEGO DZIENNIKA NARODOWEGO

N^o 27 ROK V

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELE

10 GR.

Oplata pocztowa
uiszczona gotówką

Warszawa, niedziela 2 lipca 1939 r.

Warunki prenumeraty, ceny ogłoszeń
i informacje — na ostatniej stronie

Redakcja i Administracja: Warszawa Zgoda 5.

Uchwały Rady Naczelnej Str. Narodowego z dnia 25 czerwca 1939 r.

Dnia 25 czerwca odbyło się w Warszawie zebranie Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego.

Obrady poprzedziła uroczysta Msza św. odprawiona o godzinie 9 rano w kościele Zbawiciela za duszę śp. Romana Dmowskiego i śp. Karola Wierczaka.

W prezbiterium zajęli miejsca członkowie władz naczelnych Stronnictwa z prezesem Rady Naczelnej prof. Władysławem Folkierskim i sekretarzem Komitetu Głównego red. Zygmuntem Berezowskim na czele.

Obszerną nawę kościoła wypełniły liczne rzesze delegatów na Radę Naczelną i członków Stronnictwa Narodowego z m. st. Warszawy.

Po nabożeństwie członkowie Rady Naczelnej udali się na cmentarz bródnowski, tam od bramy cmentarnej przedstawiciele władz naczelnych SN uformowali się szóstkami, pomaszerali przed grób Romana Dmowskiego.

Wokół mogiły tonącej w powodzi biało-czerwonego kwiecica i migotliwych światełek wiecznych lampek, trzymając straż młodzież narodowcy w jasnych mundurach.

Zbliża się maszerująca w szyku stukilkudziesięcioosobowa grupa członków Rady Naczelnej. Przed pierwszą szóstką członkowie wydziału organizacyjnego Zarządu Warszawskiego niosą wspaniałe wieniec.

Przed grobem wszyscy zatrzymują się. Prezes Rady Naczelnej prof. dr Folkierski i urzędujący wiceprezes Zarządu Głównego dr Tad. Bielecki składają na mogile wieniec w imieniu władz naczelnych Stronnictwa.

Następuje krótka modlitwa żałobna, którą za ks. płk. Wryczą powtarzają w skupieniu wszyscy zebrani.

Od mogiły Romana Dmowskiego zebrani udali się do nieopodal znajdującego się grobu śp. Karola Wierczaka, gdzie również nastąpiło złożenie wienca i krótka wspólna modlitwa.

Niedzielne zebranie Rady Naczelnej było pierwszym od chwili zgonu Romana Dmowskiego.

Obrady Rady Naczelnej zajął prof. Folkierski, składając na wstępie w dłuższym przemówieniu hołd Romanowi Dmowskiemu.

Wspólna modlitwa zaintonowana przez ks. prał. Krysiaka zastąpiła chwilę ciszy.

Druga część zagajenia prof. Folkierskiego poświęcona była zagadnieniom politycznym.

Po zagajeniu wobec tego, że porządek dzienny przewidywał wybór nowego prezesa Rady Naczelnej przewodnictwo zebrania objął sekretarz komitetu głównego red. Zygmunt Berezowski.

Prezesem Rady Naczelnej na najbliższe dwulecie wybrany został ponownie prof. Władysław Folkierski, który też przewodniczył do końca obradom.

Sprawozdania polityczne i organizacyjne złożyli red. Berezowski i dr Tadeusz Bielecki.

Po sprawozdaniach i dyskusji nad nimi przystąpiono do wyboru członków Zarządu Głównego.

Skład Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego wybrany na Radzie Naczelnej dn. 25 czerwca 1939 r. przedstawia się jak następuje:

prezes: dr Tadeusz Bielecki, wiceprezesi: adw. dr Mieczysław Trajdos i prof. Witold Staniszkis,

członkowie zarządu: mgr. Władysław Jaworski, inż. Józef Szymdt, Antoni Orszagh, adw. mgr. Stefan Niebudek, red. Stefan Sacha, adw. Bogusław Jeziorski, mgr. Napoleon Siemaszko.

Po wyborach głęboko i gruntownie opracowany referat o sytuacji politycznej wygłosił sekretarz gen. Komitetu Głównego red. Zygmunt Berezowski.

Po referacie wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali: red. Stanisław Kozicki, red. Edward Piszcz, gen. Marian Januszajtis, Seweryn ks. Czetwertyński, dr Zagaiński i mgr. Mirochna.

W wyniku referatu uzupełnionego dyskusją przyjęto i uchwalono rezolucję polityczną.

Rada Naczelna stwierdza, że w chwili obecnej głównym zadaniem Narodu jest wszechstronna gotowość bojowa, w razie zaś wybuchu wojny osiągnięcie zwycięstwa, zapewniającego dalszy trwały rozwój Państwa Polskiego.

Polityka oparta na zaufaniu do dążeń pokojowych Niemiec zawiodła. Ułatwiła ona Rzeszy zniszczenie niezależności Czech i Słowacji oraz dokonanie w Europie Środkowej i Wschodniej zmian terytorialnych sprzecznych z naszymi interesami politycznymi i stwarzających niekorzystne dla nas położenie wojskowe. W dalszym rozwoju wypadków ujawniły Niemcy swoje prawdziwe cele i zamiary w stosunku do Polski, żądając Gdańska i ograniczenia naszej suwerenności na Pomorzu.

Polska żądania te odrzuciła i

stała w pogotowiu, by zbrojnie odeprzeć każdą próbę niemiecką poparcia tych żądań siłą. Tysiącletnie doświadczenie uczy nas, że państwo polskie musi być oparte o Bałtyk i nie może ono dopuścić do pozbawienia bytu niezależnego państw Europy Środkowej i Wschodniej, oraz zgodzić się na czyjąkolwiek hegemonię w Europie. Te względy nakazują Polsce współdziałanie z państwami, które w chwili obecnej zajmują stanowisko zgodne z interesami Polski, przede wszystkim zaś z Francją i Wielką Brytanią.

Rada Naczelna stwierdza, że roszczenia niemieckie do Gdańska są wyrazem dążeń Rzeszy do politycznego i gospodarczego opanowania Polski oraz Europy Wschodniej, że Gdańsk miasto historycznie, geograficznie i gospodarczo polskie, nie może być przedmiotem żadnych przetargów i ustępstw, że zamach na Gdańsk jest zama-

chem na dostęp Polski do morza, a zatem na byt państwa polskiego i będzie z całą stanowczością i za pomocą wszelkich środków odparty. Również musi być położony kres wszelkim próbom pokojowego opanowywania Gdańska przez Niemcy oraz niszczenia w Wolnym Mieście polskiego stanu posiadania i uciskania polskiej ludności.

W razie wojny wynik jej musi zapewnić Polsce przywrócenie ziem odwiecznie polskich szersze oparcie o morze, zapewnienie panowania nad całym Górnym Śląskiem i Prusami Wschodnimi oraz takie ukształtowanie stosunków w Europie Środkowej i Wschodniej, któreby trwale zabezpieczyły byt państwa polskiego i niezależność narodów zagrożonych przez dążenia zaborcze Niemiec.

Zważywszy powyższe, Rada Naczelna stwierdza, że pierw-

szym zadaniem państwa jest dziś wzmocnienie sił i zasobów, koniecznych dla przeciwstawienia się dążeniom Niemiec i do urzeczywistnienia zadań dziejowych narodu polskiego.

Obok wysokiego poziomu armii, otaczającej powszechną miłością społeczeństwa, obok środków materialnych i moralnej gotowości narodu do podjęcia walki, musi istnieć taki układ stosunków politycznych, by państwo mogło wydobyć z siebie w obecnej chwili dziejowej największy zasób sił. Powaga położenia nakazuje dokonanie zmian, któreby wyzwołyły tłumioną dotychczas energię twórczą narodu i pozwoliły mu wziąć całkowitą odpowiedzialność za losy państwa.

Wypełnić swe wielkie zadania dziejowe może tylko naród zwarty i zjednoczony. Zjednoczenie wszakże nie może być mechaniczne; nie może opierać się na fikcji zadekretowanej jedności, nie może być pojmovane jako zlepek grup społecznych czy politycznych bez różnicy narodowości, poglądów i pro-

Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Paragraf aryjski w Naczelnej Organizacji Inżynierów

W niedzielę odbył się w Warszawie walny zjazd delegatów Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P., zrzeszającej wszystkie organizacje zawodowe inżynierów.

Zjazd obradował w sali Stowarzyszenia Techników, przewodniczył b. rektor Politechniki A. Pszenicki.

Inż. Łopuszyński z Warszawy zreferował wniosek o zmianę statutu.

Obecnie członkiem N. O. I. może być organizacja, zrzeszająca osoby z wykształceniem akademickim i nie przyjmująca w poczet członków rzeczywistych osób:

1) religii mojżeszowej,

2) pochodzenia żydowskiego, 3) osób, które weszły w związek małżeński z Żydami.

Związki inżynierów, które takich zastrzeżeń w statucie dotychczas nie mają, muszą w najbliższym czasie wprowadzić paragraf aryjski

Apelacja

w sprawie red. Szczęsnego

Sąd Okręgowy w Częstochowie (Wydział Zamiejscowy) sporządził już uzasadnienie wyroku z dnia 3 czerwca br. w głośnej sprawie red. Ryszarda Szczęsnego, skazanego na 9 miesięcy aresztu na podstawie dekretu o ochronie niektórych interesów państwa.

Jak wiadomo, sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych i dotyczyła krytyki polityki zagranicznej z okresu rozbioru Czechosłowacji. Uzasadnienie wyroku jest bardzo obszerne, bo zawiera aż 9 stron pisma maszynowego. Obrońca oskarżonego adw. Stefan Niebudek wnosi skargę apelacyjną, która będzie rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Złóż ofiarę na F.O.N.

Dr. Tadeusz Bielecki urodził się dn. 30 stycznia 1901 r. w Słupi pow. wio. szczawskiego, woj. kieleckiego.

Do gimnazjum uczęszczał w Kielcach i Będzinie, gdzie otrzymał maturę w r. 1919.

Ukończył trzy wyższe uczelnie. Posiada doktorat filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, mag. prawa Uniwersytetu Warszawskiego i dyplom szkoły Nauk Politycznych w Krakowie.

W roku 1920 odbył kampanię wojenną jako ochotnik Wojsk Polskich.

Ma za sobą rozprawy naukowe z dziedziny historyczno-literackiej oraz obfita działalność publicystyczną głównie w „Gazecie Warszawskiej” i „Warszawskim Dzienniku Narodowym” a także w „Głosie Narodu”, „Myśli Narodowej”, „Kurierze Poznańskim” i wielu in.

W latach 1930 — 1935 z okręgu Skierniewice, Grójec, Błonie, Rawa Mazowiecka wybrany zostaje posłem na Sejm, gdzie dał się poznać jako jeden z najlepszych mówców.

Obecnie jest przewodniczącym Klubu Radnych Stronnictwa Narodowego w stołecznej Radzie Miejskiej.

Narodową działalność polityczną rozpoczął już na ławie gimnazjalnej, kontynuował ją w czasach akademickich w Krakowie w „Młodzieży Wszepolskiej”, gdzie walczył o unarodowienie Kół Naukowych, jako jeden z inicjatorów „numerus clausus” dla Żydów.

W roku 1926 na zew Romana Dmowskiego stał do prac przygotowawczych nad organizowaniem „Obozu Wielkiej Polski”, jako jeden z współzałożycieli i kierowników OWP. W roku 1934 w obozie narodowym kieruje Sekcją Młodych Stronnictwa Narodowego. W zarządzie głównym Str. Nar. jest od roku 1935 wiceprezesem i kierownikiem wydziału organizacyjnego.

Od roku 1926 jest jednym z najbliższych współpracowników Romana Dmowskiego, którego sekretarzem osobistym w Chłudowie był w latach 1926 — 1927.

